

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęmiński. Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcina 70

Poznań, piątek dnia 18 października 1935

Rok 30

79
Nr. 480

„Pokojuje” przenikanie Włoch do Abisynji

Ras Gugsu ustanowiony naczelnikiem Tigre — Kuszenie walecznego rasa Sejuma

Rzym. (PAT) Nominacja rasa Gugsu na stanowisko naczelnika prowincji Tigre oceniana jest w Rzymie jako doniosłe posunięcie polityczne. Ilustruje ona metody, jakimi posługuje się rząd włoski w swej akcji na terenie Afryki wschodniej. Akcja ta ma na celu nie tylko osiągnięcie przewagi wojskowej nad siłami zbrojnymi negusa, lecz również przyciągnięcie na stronę włoską ludności, kleru i przywódców drogą pokojową. Do metod tych, które dały już Włochom szereg znamienitych rezultatów, przywiązują szczególnie duże znaczenie włoskie czynniki wojskowe i polityczne w Asmarze, które przewidują, iż najbliższy okres poświęcony być może dalszej pokojowej penetracji Włoch, mającej zapewnić zajęcie Makalle. Oczywiście penetracji tej towarzyszyć będą operacje wojskowe, przyczem siły wojenne będą znajdowały się w stałym po-

gotowiu do przyjęcia bitwy lub odparcia napaści Abisyńczyków.

Według ostatnich doniesień z Asmaru, sytuacja pod względem politycznym uległa zasadniczym przeobrażeniom dzięki temu, iż duża część ludności oraz kleru koptyjskiego i muzułmańskiego nie tylko nie stawia Włochom oporu, lecz, przeciwnie, przechodzi na stronę wojsk okupantów.

Według wiadomości, nadeszłych do sztabu gen. Maravigna, rasa Seyum Mangasso opuścił okolice rzeki Gurungura i zamierza przeprowadzić manewr okrążający na lewym skrzydle włoskim.

Według innych informacji, najbliżsi krewni rasa Seyuma pod wpływem wiadomości o stanowisku Gugsu i kleru w Aksum doradzają rasowi przejście na stronę włoską.

Cesarz przypomniał wojsku, jak należy zachować się przy atakach lotniczych nieprzyjaciela. Wśród wojska dał się zauważyć niebawem entuzjazm, potęgowany, jeszcze przez tłumy, które żegnały odchodzących na front żołnierzy abisyńskich.

Paryż. (PAT) Podczas rewii wojennej w Adis Abeba Ras Mulugueta, minister spr. wojskowych, zbliżył się konno do cesarza, zsiadł z konia, wyciągnął szpadę i oświadczył, że jest gotów poświęcić życie za Abisynję. Cesarz za parę dni uda się do Dessie, gdzie zapewne będzie główną kwatery abisyńska. Ras Mulugueta wyruszył już wczoraj do Dessie na czele wielkiej armii.

Cesarz, jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych, ogłosił rozkaz do armii, w którym udziela takich rad:

„Nie gromadźcie się w zbyt licznej masie. Uciekajcie się do taktyki partyzanckiej. Bądźcie cierpliwi, rozpraszajcie się, gdy zbliżają się samoloty nieprzyjacielskie. Zrzucicie z siebie białą odzież i ubierzcie się w stroje koloru khaki, abyście nie stanowili widocznego celu.”

Paryż. (PAT) Adis Abeba miała wczoraj wygląd wielkiego obozu wojennego. Przez miasto ciągnęły wojska, które pod wodzą ministra wojny rasa Mulugueta udają się na front. Około 20 proc. tej armii, która według jednych źródeł liczy 50 tys., według innych 100 tys. ludzi, jest zaopatrzona w muły.

Z prowincji Wolo (Uolo) maszeruje do Adis Abeby — według informacji niemieckich — armia, licząca 100 tys. ludzi, która przybędzie do stolicy za 2 dni.

O czym mówią i czego sobie życzą w Adis Abebie

Londyn. (Tel. wł.) W Adis Abebie rozeszły się wiadomości o po-

Działania włoskie nad Morzem Czerwonym

Londyn. (Tel. wł.) Jak Reuter donosi z Suez, włoski port Massaua został w ostatnich dniach rozbudowany na poważną bazę lotniczą. Na znajdujących się na północ od Massaua wydmach, w zamaskowanych pozycjach, zainstalowane zostały baterie 15-cm dział, posiadających zasięg do 32 km.

Zatoka Massaua jest strzeżona 4-calowymi działami, które mogą skutecznie podjąć walkę z torpedowcami i lekkimi krążownikami. Ponadto na strategicznie ważnych wysepkach zainstalowano 4- i 6-calowe działa.

Dzięki tym pracom fortyfikacyjnym, dokonany „w czasie nocy i mgły”, włoska siła wojenna nad Morzem Czerwonym doznała znacznego wzmocnienia. — Obliczają, że we wschodniej Afryce i na Morzu Czerwonym zgromadzonych jest około 500 włoskich samolotów bojowych oraz 5 włoskich łodzi podwodnych.

Fortyfikacje w Libji

Paryż. (PAT) Z Kairu dochodzą tu wieści, że w Libji na pograniczu Egiptu wojska włoskie przystąpiły do pośpiesznie prowadzonych prac fortyfikacyjnych w Gueghar i w Oazie Sincua. Przybyły tam czołgi włoskie. Ma to być odpowiedź na zarządzenia angielskie w Sudanie.

Marszałek Badoglio jedzie na front

Paryż. (PAT) W drodze na front afrykański, włoski marszałek Radoglio udzielił wywiadu przedstawicielowi „Paris Soir”. Marszałek zaznaczył, że rząd włoski zgóry liczy się z faktem, iż jego akcja w Abisynji, jak zresztą



Marszałek Badoglio, szef sztabu generalnego włoskiego (do artykułu na str. 2)

ważnym konflikcie pomiędzy Mussolinim, a gen. de Bono, głównodowodzącym wojskami włoskimi w Afryce. Według doniesień z Adis Abeba, w czwartek nadeszły z Erytrei doniesienia, według których gen. de Bono, na skutek nieporozumień z Mussolinim, zaproponować miał swoją dymisję. Na zarzut Mussoliniego, że operacje wojsk włoskich przeciw Abisynji są zbyt powolne, gen. de Bono stwierdził, że wobec fatalnego stanu dróg, a częściowo również i niepogody, oraz morderczych warunków klimatycznych, nie może brać odpowiedzialności za powolny przebieg operacji wojskowych. Tylko dzięki pośrednictwu osobistemu króla włoskiego nie doszło narazie do zaostrenia nieporozumienia i zmiany na stanowisku głównodowodzącego.

Jak dalej donoszą z Erytrei, wojska włoskie w ostatnich walkach poniosły duże straty, szczególnie choroby i klimat poczyniły bardzo poważne luki w szeregach wojskowych.

Wiadomości powyższe należy brać z dużym zastrzeżeniem, gdyż istnieje podobno źródło, z którego puszcza się świadomie plotki, mające mąć opinię w sprawie wojny Włoch z Abisynją.

wszystkie tego rodzaju ekspedycje kolonialne, wymagać będzie znacznego czasu. Decydującej walki należy oczekiwać dopiero wówczas, gdy Abisyńczycy po przeprowadzeniu mobilizacji dokonają koncentracji swoich wojsk. O ile deszcze styczniowe będą słabe, jest możliwe, że operacje na froncie nie będą przerwane nawet w tym okresie i że trwać będą przez całą zimę.

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej)

Sesja sejmowa

Warszawa. (Tel. wł.) Sesja sejmowa zostanie zwołana prawdopodobnie w drugiej połowie przyszłego tygodnia. (w)

Projekt pełnomocnictw dla rządu

Warszawa. (PAT) W czwartek odbyło się pod przewodnictwem premiera Mariana Zyndram - Kościelkowskiego posiedzenie Rady ministrów, na którym uchwalono projekt ustawy o pełnomocnictwach.

Projekt przewiduje upoważnienie Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów w zakresie spraw gospodarczych i finansowych w czasie do dnia 15 stycznia 1936 r.

Projekt ustawy wyłącza z pełnomocnictw rozporządzenie Prezydenta Rzpl. o stabilizacji złotego z dnia 13 października 1927 r.

Wiadomości z frontów

Paryż. (PAT) Z Adis Abeby donoszą, że 17 bm., t. j. w 15-tym dniu rozpoczęcia działań wojennych, sytuacja na obu frontach przedstawia się następująco:

Na północy Włosi przybliżyli bazy wojsk lotniczych do Aksum. Wojska abisyńskie utraciły kontakt z oddziałami włoskimi. Abisyńczycy umacniają obecnie swe pozycje w górach, przeprowadzając równocześnie poważne przegrupowania. Obliczają, że połączone armie rasa Kassy i rasa Sejuma wyniosą od 200 do 300 tysięcy ludzi.

Według nieoficjalnych pogłosek, wojska włoskie otoczyć miały Makalle. Krażą nawet niepotwierdzone pogłoski o zajęciu miasta. Na południe od Makalle samoloty włoskie zbombardowały oddziały abisyńskie w pobliżu góry Amba Alagi. Abisyńczycy mieli ponieść bardzo poważne straty. Samoloty włoskie zniszczyły dwie abisyńskie baterie przeciwlotnicze.

Na froncie wschodnim Włosi w dalszym ciągu stoją u podnóża góry Mussa Ali. Kawaleria abisyńska dokonuje wypadów, starając się przeciąć połączenie oddziałów włoskich z Erytreją.

Na froncie południowym, w Ogadenie, Włosi w dalszym ciągu posuwają się w kierunku Sasabanek. Abisyńczycy ze swej strony prowadzą manewr oskrzydłający w kierunku południowym, usiłując wkroczyć na terytorium włoskiego Somali. Negus rzekomo dużą nadzieję pokłada w swej akcji obronnej w uciążliwych warunkach klimatycznych, w listopadzie bowiem w Ogadenie zwykle panuje epidemia febrów, uciążliwa nawet dla krajowców. W Adis Abebie przewidują, iż epidemia ta ogromnie utrudni operacje włoskie w Ogadenie.

W pobliżu Harraru Abisyńczycy koncentrują obecnie swe najlepsze oddziały oraz artylerię.

Minister wojny ras Muluguet wyruszył z Adis Abeby na czele silnej armii do Dessie.

Samoloty włoskie sięją zniszczenie

Paryż. (PAT) Wszystkie źródła informacyjne zgodnie donoszą, że w ciągu ubiegłego dnia do południa 17 b. m. na żadnym z frontów nie było poważniejszych walk.

Nieustannie trwa akcja lotnicza włoska. W ciągu ostatnich dni lotnicy włoscy zbombardowali skład amunicji w Bel-Mariam (na południe od Ma-

kalle). Do lotników włoskich, placówki abisyńskie strzelały z kryjówek szrapnelami. Również Amba-Alage zarzucił lotnicy włoscy gradem bomb, przyczem, jak donoszą ze źródeł niemieckich, padło dużo ofiar wśród ludności cywilnej, gdyż w miejscowości tej żadnych wojsk abisyńskich nie było. Samoloty włoskie docierały do nizin prowincji Dankali, utrudniając miejscowym siłom zbrojnym koncentrację.

W zajętem Tigre

Rzym. (PAT) Ministerstwo prasy i propagandy ogłasza następujący komunikat nr. 21:

General de Bono donosi telegraficznie z Adigratu, że dokonał w tej miejscowości rewii wojsk włoskich i Dedzjah Kuksy. Gen. de Bono zakomunikował, że zamianował w imieniu króla Kukse rasem prowincji Tigre. Wiadomość ta wywołała entuzjazm wśród całej ludności i przywódców. Dzieło organizowania terytorium okupowanego posuwa się intensywnie naprzód. Samochody mogą już normalnie kursować pomiędzy Senafe i Adigratem. Lotnicy włoscy dokonali zwykłych wywiadów na południu i na zachodzie linii włoskich i w okolicach Makalle, gdzie gromadzą się znaczne siły nieprzyjacielskie. Z placówek abisyńskich padały do lotników gęste strzały, które nie wyrządziły żadnej szkody.

O zarządzeniach włoskich w okupowanej części Abisynji donoszą, że gen. de Bono ogłosił w Aksum oświadczenie o absolutnym poszanowaniu Kościoła koptyjskiego, co wywarło duże wrażenie wśród ludności miejscowej i wywołało z jej strony nowe akty uległości.

Pochód armij abisyńskich na front

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesień z Adis Abeby, w czwartek stolica abisyńska podobna była do obozowiska wojennego. Przez cały dzień przez miasto przeciągały niezliczone ilości wojska pieszego i kawalerii oraz oddziałów technicznych. Około 80 tysięcy wojska regularnego i 120 tysięcy wojsk nieregularnych, które mają być wcielone do armii ministra wojny, Rasa Mulugueta, od samego rana przeszło pomiędzy szpalerem niezliczonych tłumów i defilowało przed cesarzem, który następnie wygłosił do zebranych żołnierzy płomienne przemówienie.

Zastój w włoskich działaniach wojennych

Mimo zwycięstw w boju, dłuższe trwanie wojny może przynieść klęskę

Najważniejszą wiadomością ostatnich dni z frontu włoskiego w Abisynji nie była z pewnością wiadomość o zajęciu „świętego miasta” Aksum, lecz lakoniczne doniesienie, że na teren operacji wojennych wyjechał marszałek włoski Badoglio, szef sztabu generalnego.

Ten nagły wyjazd, zestawiony z prawie całkowitem zawieszeniem ofensywy włoskiej na froncie północnym, daje więcej do myślenia, aniżeli najdłuższe komunikaty wojenne. Koła wojskowe Francji i Anglii wypowiadają na łamach prasy fachowej przekonanie, że wyjazd szefa wojskowości włoskiej na teren wojenny stał się koniecznością wobec niespodziewanych przeszkód, wyrastających przed włoską wyprawą kolonialną. W obliczu wielkich trudności, które spotęgują się z pewnością w miarę wdzierania się w głąb kraju nieprzyjacielskiego, plan strategiczny Włochów, ustalony w Rzymie przez wodzów ekspedycji afrykańskiej, generałów de Bono i Graziani, będzie musiał ulec zmodyfikowaniu.

Nawet niewojskowego interesuje, jakie rachuby włoskiego planu wojennego nie wytrzymują próby życia? Wyjaśniają to po części wyżej wspomniani wojskowi francusko-angielscy oraz niekórzy korespondenci, przebywający przy włoskiej kwaterze głównej.

Wojska włoskie wdarły się w głąb kraju nieprzyjacielskiego na około 50 kilometrów. Mowa tu o froncie północnym, na którym siły włoskie wynoszą 110 tysięcy żołnierzy białych i kolorowych. Zaledwie jednak trochę więcej, niż połowę, można zużyć do walki i posuwania się w głąb Abisynji.

Reszta stanowi załogę i osłonę bazy włoskiej na wschodzie afrykańskim — Erytrei, rezerwy dla walczących oraz nieodzowną ochronę dla zabezpieczenia łączności między tyłami a pierwszymi liniami włoskimi.

Już teraz istnieją uzasadnione obawy, że przy dotychczasowej liczebności wojsk włoskich na froncie północnym dalsze posuwanie się w głąb Abisynji następuje duże niebezpieczeństwo. W wypadku przerwania łączności korpusu ekspedycyjnego z zapleczem, skąd żołnierz włoski musi otrzymywać całkowite zaopatrzenie, aż do wody włącznie, bezpieczeństwo ekspedycji grozi mocnym poszwankowaniem. Nie udało się bowiem Włochom dotąd wytepić partyzantów abisyńskich na tyłach włoskich, którzy stosują system ciągłych walk podjazdowych, strasznie wyczerpujących żołnierzy włoskich wobec nieuchwytności nagle spadającego i równie szybko uchodzącego napastnika.

Wreszcie wobec koncentracji sił Ras Seyuma istnieje nieustanna groźba wpadnięcia Abisyńczyków do Erytrei od zachodu sudańskiego i zakłócenia ładu na terenie samej bazy włoskiej.

W kołach włoskich spodziewano się i poważnie liczone na ten czynnik, że po wkroczeniu wojsk białych do Tigré większa część żołnierzy abisyńskich przejdzie na stronę wkraczających, lub też skapituluje na widok działania nowoczesnej techniki wojennej. Lecz i te obliczenia zawiodły.

Zdrada dedjamacza Gugsy, niestety tytułowanego rasem, był bowiem tylko dedjamaczem, co znaczy: wojskowym zwierzchnikiem terytorjalnej jednostki, wschodniej części prowincji Tigré, nie ułatwiła Włochom opanowania tej ziemi. Gugsza pociągnął za sobą półtora tysiąca ludzi. W tem zaledwie 300 wojowników. Zdrada Gugsy była oddawna przygotowana przez włoską defensywę, jak się teraz pokazało.

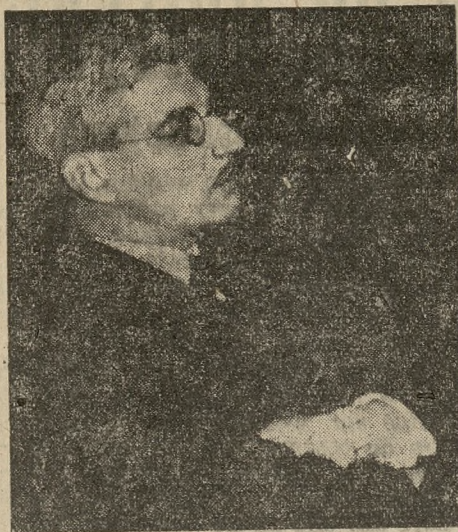
Sympatje prowłoskie Gugsy są starej daty. Zadzierzgnął je jeszcze baron Rajmund Franchetti, zwany potocznie „włoskim Lawrence”, którego śmierć podczas zagadkowej katastrofy wielkiego samolotu włoskiego w okolicy Kajru jest dotąd otulona tajemnicą. Wiadomo jedynie, że baron Franchetti spieszył się do Abisynji na krótko przed rozpoczęciem wojny. Chciał prawdopodobnie odwiedzić jeszcze swoich przyjaciół i sojuszników Italii przed decydującą chwilą. Wyprzedziła go jednak śmierć. Nie zawiódł włoskiego barona zięć Negusa, dedjamacz Gugsza, z którym Franchetti niejednokrotnie polował. Dowód, że nie tylko w

Europie polowania służą do konszachcowań politycznych...

Na zwłocę w włoskich krokach wojennych na północy zyskują Abisyńczycy, którzy teraz ukończyli już mobilizację na wszystkich frontach i zajęli pozycje. Przewiduje się nawet, że z tej strony wyjdzie działanie zaczepne i to

Niespodziewana zmiana rządu w Austrii

Ustąpienie ministra obrony i bezpieczeństwa Fey'a



KANCLERZ SCHUSCHNIGG

Wiedeń. (Tel. wł.) W ciągu czwartku rozeszły się po mieście niepokojące pogłoski o zmianach w obecnym gabinecie austriackim. Pogłoski te znalazły swoje potwierdzenie w godzinach popołudniowych, gdy zebrała się niespodziewanie rada ministrów, na której, jak słychać, omawiano właśnie konieczność rekonstrukcji obecnego gabinetu. Ustąpić mają, co wywołuje różne domysły i przedewszystkiem pewien niepokój, minister obrony i bezpieczeństwa Fey, minister finansów Buresch, minister rolnictwa Reither, oraz minister opieki społecznej i prac publicznych Neustaedter-Stuermer.

Poza tem pojawiły się w stolicy nadunajskiej pogłoski, jakoby z Dolnej Austrii znajdowały się w drodze do Wiednia liczne oddziały Heimwehry, które zdążają do Wiednia na samochodach ciężarowych.

Według wiadomości z kół politycznych, rekonstrukcja gabinetu austriack-

równocześnie na wszystkich frontach. Wydanie walnej bitwy najeźdźcom jest na linii interesów włoskich, gdyż w ten sposób nastąpi właściwa próba sił technicznie pierwszorzędnie wyposażonego żołnierza włoskiego z wojownikami Negusa, obytymi z terenem i ożywionymi instynktami walki. Wyniki takiej próby będą wielce pouczające i pozwolą na wysnucie wielu ciekawych wniosków.

Dla Włochów bowiem jednym z najgroźniejszych wrogów może być długotrwałość wojny abisyńskiej, niesłychanie kosztownej, bo toczony w odległości około czterech tysięcy kilometrów od ojczystego kraju.

Dr. T. P.

kiego, która nastąpiła tak niespodziewanie, wywołując ogólny niepokój, spowodowana została przez nieporozumienia i zatargi wewnętrzne, powstałe w Heimwehrze.

Nowy rząd Schuschnigga

Wiedeń. (Tel. wł.) Wiadomości o rekonstrukcji rządu austriackiego znalazły swoje potwierdzenie w urzędowym biuletynie, wydanym po posiedzeniu rady ministrów, w którym podana została już oficjalna lista nowego gabinetu. Lista została zatwierdzona przez prezydenta Miklasa.

Urząd kanclerza zajął ponownie dotychczasowy kanclerz Schuschnigg, który poza tem objął teki min. obrony krajowej i oświaty. Urząd wicekanclerza objął dr. Ernst-Ruediger Starhemberg. Pozostałe teki obsadzono jak następuje: Egon Berger-Waldenegg — minister spraw zagranicznych, Eduard Baar-Bahrenfels — sprawy wewnętrzne i bezpieczeństwa publiczne, prof. uniwersytetu dr. Debrets-Berger — opieki społecznej, radca państwowy adw. dr. Ludwig Draxler — minister finansów, Stockinger — handel i komunikacja, prokurator naczelny dr. Robert Winterstein — sprawiedliwość, inż. Ludwik Strobi — leśnictwo, dr. Buresch minister bez teki, pełnomocnik dla administracji i specjalnych spraw gospodarczych, zarazem przewodniczący w ministerjalnym Komitecie gospodarczym. Równocześnie mianowani zostali sekretarzami stanów dr. Pertner dla oświaty, generał piechoty Zehner w ministerstwie obrony krajowej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak urzędowo donoszą, jeszcze w ciągu czwartku wieczorem odbyło się zaprzysiężenie przez prezydenta nowych członków gabinetu.

Były minister Reiter został mianowany prezydentem Dolnej Austrii.

Proces o zajścia w łódzkiej radzie miejskiej umorzony

Prowokacja żydowska, mająca doprowadzić ostatecznie do rozwiązania rady miejskiej, udowodniona

Łódź. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym przy wielkim zainteresowaniu publiczności odbył się w trzecim terminie proces b. radnych miejskich miasta Łodzi, oskarżonych o zajścia na posiedzeniu rozwiązanej łódzkiej rady miejskiej w dniu 28. 5. br. Na rozprawę stawili się wszyscy oskarżeni.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, zresztą bardzo krótkiego, sąd przystąpił do badania oskarżonych. Pierwszym zeznawał Żyd, przedstawiciel frakcji socjalistycznej Janusz Konrad Urbach, który przyznał się, że rzucił pod adresem radnych Obozu Narodowego okrzyk:

— „Precz z hitlerowcami! niech żyje kultura polska!”

Adw. Stypułkowski zapytuje się Urbacha, czy użył pod adresem radnych Obozu Narodowego słów „zbrodniarze! tajdaki”. Urbach przyznał się, że użył takich słów w stosunku do b. radnego Czernika, gdy ten nazwał go parszywym Żydem.

Następnie zeznawał, że stanął w obronie napadniętego przez narodowców Marksa. Może przytoczyć mnóstwo dowodów natury rzekomo obciążającej w stosunku do osoby Dmowskiego. W tem miejscu oskarżony adw. Kowalski z oburzeniem zwraca się do sądu z prośbą o stanowcze zakazanie podszanemu wyrażania się o osobie Dmowskiego w sposób tak obelżywy, jak to uczynił Żyd Urbach.

Następnie zeznaje b. radny Czernik,

który nie przyznaje się do udziału w awanturze. Twierdzi, że okrzyki wznieszone przez Żydów przeciwko Obozowi Narodowemu oburzyłyby nie tylko Polaka, ale każdego Polaka, gdyż obrażały one najświętsze uczucia patriotyczne i religijne.

Po Czerniku zeznaje b. radny narodowy Kozuchowski. Nie przyznaje się do udziału w awanturze i mówi o obelgach, rzucanych przez Żydów na narodowców.

Z kolei zeznaje adw. Kazimierz Kowalski. Stwierdza on, że przewodniczący na posiedzeniu rady b. komisarz Wojewódzki świadomie zezwalał na prowokację ze strony Żydów, które miały na celu rozwiązanie rady, dalej, że najczęściej prowokowali radni żydowscy: Urbach, Bialer i Wajeman. Do czynnego udziału w awanturze nie przyznaje się i wyjaśnia, że w czasie przemówienia dr. Krausza, Żyda, ten ostatni w haniębny sposób obraził Kościół katolicki, twierdząc m. in., że niektórzy biskupi byli Żydami.

Następnie zeznawali dalsi oskarżeni, z których żaden nie poczuwał się do winy.

Po przerwie przed przystąpieniem do badania świadków, obrońca Żydów, adwokat Jarosz, zgłosił wniosek o umorzenie sprawy, ponieważ art. 128 k. k. na którym opiera się oskarżenie, mówi wyraźnie o urzędnikach państwowych. Rada miejska jest zaś or-

Z CHWILI

„Berlińska „Boersen-Zeitung“ stwierdza, że dokonano przegrupowania armii czeskosłowackiej w tym sensie, że z 7 okręgów korpusów rozlokowano 2 na terenie Czech, 2 na Morawach i Śląsku, a 3 na obszarze Słowaczyny, t. zn., że prawie połowa armii czeskosłowackiej ma swe garnizony w tej części kraju, którego obszar wynosi nie więcej, jak jedna trzecia całego terenu państwa.

Nawet lajkowi wiadomo, że sam rozmiar obszaru nie jest oczywiście dla wojskowości względem decydującym. Ale na tem nie koniec: „Boersen-Zeitung“ pisze dalej, że „jak się zdaje, Słowaczyna traktowana jest przedewszystkiem jako baza koncentracyjna i wypadowa przeciw Polsce i Węgrom, a poza tem jako ważne ognisko łącznikowe z nowym sojusznikiem sowieckim“.

Uwaga ostatnia jest słuszną; natomiast fantazjowanie na temat Słowaczyny jako „bazy koncentracyjnej i wypadowej przeciw Polsce“ jest tylko obliczone na oddziaływanie propagandowe na koła w Polsce, nadstawiające tak chętnie ucha na to, co mówią w Berlinie, i wierzące pod jego sugestją, że Czechosłowacji potrzebna jest do szczęścia ofensywa przeciw Polsce — mimo, że i tak ma już ziemię z przewagą ludności polskiej, z którą nie może sobie dać rady.

Ze takie rzeczy wypisują w Berlinie, jest zrozumiałe. Ale, że takie brednie powtarza bezkrytycznie polska prasa „sanacyjna“, dowodzi tylko jej niesamodzielności myślenia politycznego.

Ta niesamodzielność i to pędzenie w sprawie stosunków polsko-czeskosłowackich wody na młyn niemiecki zrazilo ostatnio nawet część tutejszej opinii „sanacyjnej“, która odcina się wyraźnie od polityki jątżenia i służenia niewiadomym celom.

*

Donosiliśmy niedawno o tem, jak to uroczyście przyjmowana była w Wojsztynie — także przez miejscowe polskie czynniki szkolne — wycieczka nauczycieli niemieckich z Cylichowy.

Odwiedzili oni również Leszno, a także Poznań, gdzie bawili całe 2 dni i gdzie ich uroczyście przyjmował niemiecki „Lehrerverein“. Na uwagę zasługuje pewien zwrot w mowie „Führera“ nauczycieli niemieckich w odpowiedzi na przemówienie powitalne prezesa tutejszego „Lehrervereinu“ p. Schulza, w którym ten ostatni wskazał na obecne dobre stosunki pomiędzy Polską i Niemcami.

Kierownik wycieczki z Cylichowy odpowiedział na to, że także nauczycielstwo narodowo-socjalistyczne w Niemczech uważa obecnie to porozumienie za wskazane i korzystne, podkreślił jednakowoż z naciskiem, że to porozumienie (Verständigung) jeszcze nie jest absolutnie paktem przyjaźni (Freundschaftspakt) i że przedewszystkiem zwraca na to uwagę, iż jest zawarte tylko na dziesięć lat! „Was nachher kommen wird, — oświadczył —, darüber wollen wir heute hier nicht reden“. („Co potem nastąpi, o tem nie będziemy tu dziś mówili“).

Ciekawe i charakterystyczne.

ganem samorządowym, jest władzą samą w sobie i ponieważ w awanturze nie brał udziału nikt obcy, lecz sami radni i to w czasie posiedzenia rady, sąd nie jest kompetentny do rozpatrzenia sprawy. Whiosek Jarosza poparł żydowski adwokat Kempner.

Sąd przychylił się do tych wniosków i sprawę umorzył.

Prokurator zapowiedział apelację. Jak się dowiadujemy, sprawa zajść w radzie miejskiej i poturbowania b. radnych żydowskich zostanie przekazana sądowi administracyjnemu i ewentualnie może jeszcze wrócić do sądu okręgowego.

Odplyw emerytów z Gdańska

Gdańsk. (PAT) Ilość mieszkańców miasta Gdańska zmniejszyła się w sierpniu b. r. o 4 tysiące, do 261.100 osób. Spadek ten spowodowany jest przez przenoszenie się emerytów i urzędników gdańskich do Niemiec. Dalsze zmniejszenie się liczby mieszkańców miasta Gdańska nastąpi niewątpliwie jeszcze w najbliższych miesiącach, ponieważ jeszcze znaczna część emerytów zamierza przenieść się na terytorjum Rzeszy w ciągu b. r.

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Lukasz ew.
Sobota: Piotra z Alkanta.

Kalendarz słowiański
Piątek: Bratomila
Sobota: Ziemowita bł.
Środa: wschód 6,21
 zachód 16,53
 Długość dnia 10 g. 32 min
Księżyc: wschód 21,31
 zachód 13,27

Faza: 6 dzień po pełni.

Zebrania

Dziś o 17. Seccja Pań Miejskich (Sekcja Eucharystyczna) w salce Św. Marcina;

- o 19.30 Stronnictwo Narodowe (Rataje) u p. Przybeckiego;
- o 20 Młodzież Wszechpolska S. S. U. P. w ognisku;

Pogrzeby

Dziś: Sp. Józefa Ziemskiego o godz. 15 z kapł. szpit. miejskiego. — Sp. Ludwika Serwatkiwicza o godz. 16 z kapł. ement. Ks. Ks. Zmartwychwstańców.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Hrabia Luxemburg”.

Teatr Polski: Dziś — „Dzień bez kłamstwa”. (Występ M. Maszyńskiego.)

Teatr Nowy: Dziś — „Dżungla”. Premiera.

Dyrektor Izby Skarbowej pozostaje na stanowisku

We wtorkowym wydaniu porannym powtórzyliśmy za „Nowym Kurjerem” wiadomość o przeniesieniu dyrektora tutejszej Izby Skarbowej p. F. Świtalskiego do dyrekcji Monopoli Tytoniowego w Warszawie. Wykazuje się tymczasem, że dyr. Świtalski propozycji przeniesienia do dyrekcji P. M. T. nie otrzymał, i że wiadomość powyższa nie odpowiada rzeczywistości.

Kupno papierów wartościowych — od złodzieja

Właściciele magazynu konfekcji przy ul. Wrocławskiej 13, bracia o pięknie brzmiącym z polską nazwiskiem a jednak Żydzi, Leon i Józef Sędziejewscy, mieszkający przy ul. Kwiatowej 14 i ul. Br. Pierackiego 18, weszli w ostry zatarg z prawem karnem.

Obaj, nie ciesząc się dobrą opinią nawet w kołach swoich współwyznawców z powodu różnych „machlojek”, zostali osadzeni w areszcie. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem kupna od notorycznego przestępcy, niejakiego Kwocza, skradzionych obligacji pożyczki konwersyjnej w wysokości nominalnie 4 tys. złotych. Sędziejewscy nabyli wymienione papiery, ubijając przytem drugi interes, gdyż Kwocz kupił zaraz w ich składzie zimową odzież. Oskarżonych o paserstwo Żydów niedawno zwolniono z aresztu za kaucją. Rozprawa sądowa odbędzie się niezadługo. (kl)

Zderzenie tramwajów

Berlin. (Tel. wł.) Katastrofa tramwajowa wydarzyła się w czwartek wieczorem na przedmieściu Berlin-Lichtenberg na skrzyżowaniu ulic Möllendorfa i Scheffela. Z niestwierdzonych dotychczas przyczyn zderzyły się dwa wozy tramwajowe, wskutek czego 43 osób z pośród pasażerów zostało poranionych. Na miejsce wypadku przybyło natychmiast pogotowie oraz specjalny oddział policji ruchu, który zajął się zbadaniem przyczyn wypadku oraz ustaleniem winowajcy.

Cała rodzina zatruta się grzybami

Dzięki zabiegom lekarskim wszystkich zatrutych udało się uratować od śmierci

Bydgoszcz. (Tel. wł.) We wsi Łęgnowo pow. bydgoskiego zdarzył się wypadek ostrego zatrucia grzybami w rodzinie mieszkającego tam pracownika kolejowego, Augustyna Szmacha. Zatruciu ulegli: 48-letni Augustyn Szmach, jego żona Katarzyna, lat 42, i troje dzieci: Bronisław, Augustyn i Albina. Spożyli oni zebrane w sąsiednich lasach grzyby na kolację, a następnego dnia rano znaleziono całą piątkę w stanie nieprzytomnym lub pół przytomnym, z objawami silnego zatrucia.

Władze kolejowe w Bydgoszczy po

Strajk i bójkki na uniwersytecie kowieńskim

Berlin. (Tel. wł.) Jak donoszą z Kowna, strajk na uniwersytecie kowieńskim zaostrzył się. W ciągu środy doszło do ponownych starć między studentami strajkującymi a policją i korporacjami, które są zwolennikami obow. rządzącego.

Berlin. (Tel. wł.) Niezadowolenie wśród studentów kowieńskich nie zostało spowodowane nową ustawą akademicką. Wskazują na to środowe i czwartkowe zajęcia na uniwersytecie. Podczas wieców, na których wygłoszono zwrócone przeciw rządowi przemówienia, uczczono również pamięć zabitych w zajęciach na południowej Litwie chłopów i rolników.

Podczas czwartkowych zajęć strajkujący pobili i wyrzucili z gmachu uniwersyteckiego dwóch urzędników poli-

W. Brytania zapytuje Lavalą

Czy Francja poprze Anglię na Morzu Śródziemnym?

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

Paryż. (PAT) Havas donosi z Londynu, że w oczekiwaniu na odpowiedź francuską na zapytanie, czy W. Brytania może liczyć na pomoc Francji w razie ataku włoskiego na flotę brytyjską rta Morzu Śródziemnym, w kołach politycznych angielskich zastanawiają się nad możliwością zredukowania sił morskich brytyjskich na Morzu Śródziemnym w razie zapewnienia pomocy francuskiej. Oczywiście, że Włochy musiałyby w takim razie zredukować swoje siły zbrojne w Libji, na granicy Egiptu. Poza tem Anglia uważałaby za nieodzowne powstrzymanie ataków prasy włoskiej na W. Brytanię, aby jej krok pojednawczy był usprawiedliwiony. Wbrew dotychczasowym wiadomościom — donosi Havas — rząd

Kapryśna Marjetta

z Jeanette Mac Donald

Nowy film Jeanette Mac Donald cieszący się olbrzymim powodzeniem na ekranach zagranicznych, p. t. „KAPRYŚNA MARIETTA”, ukaże się wkrótce i u nas. Jest to prawdziwy triumf w pomysłowości, dowcipu i umiejętności wykorzystania najnowszych zdobyczy technicznych. Realizatorem tego filmu jest słynny S. Van Dyke. Rolę tytułową w „KAPRYŚNEJ MARIECIE” kreuje czarująca gwiazda i „słowik” ekranu słynna Jeanette Mac Donald. Jej uroda, gra, werwa — zawsze fascynująca. W obrazie tym ma ona zresztą godnego siebie partnera; jest nim artysta Metropolitan Opery, świetny baryton Eddy Nelson, niesłychanie sympatyczny artysta o swoistym wdzięku i czarującym głosie.

Jeśli dodamy do tego prześliczny melodyjny podkład muzyczny, imponującą oprawę dekoracyjną, wspaniałe kostiumy słynnego Adrijana, — otrzymamy w sumie film, który bawi, dając jednocześnie widzowi i słuchaczowi **niezapomniane emocje artystyczne**. „KAPRYŚNA MARIETTA” ukaże się już jako **następny program kina Apollo**.

Opinia angielska o stanowisku Francji

Paryż. (PAT.) Korespondenci londyńskich dzienników informacyjnych z pewnym zaniepokojeniem omawiają przebieg ostatniego posiedzenia brytyjskiej rady ministrów, o ile chodzi o całokształt stosunków francusko - brytyjskich w obecnej chwili.

Korespondent „Paris Midi” stwierdza, że na posiedzeniu rady ministrów poruszono zagadnienie stosunków między Francją a Anglią ze wszystkich punktów widzenia, a zwłaszcza w związku z obecną sytuacją w Genewie. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że ogólny wynik tych rozważań nie pozostawił zadawalającego wrażenia.

Korespondent londyński „Petit Parisien” informuje, że ambasador Clerk w czasie swej środowej rozmowy z pre-

mjerem Lavalem miał go poinformować z polecenia swego rządu o nieprzychylnych nastrojach, jakie panują w Londynie w stosunku do obecnej polityki Francji. Ambasador Clerk wyraził zaskoczenie swego rządu, że stanowisko W. Brytanii nie znajduje dostatecznego poparcia ze strony Francji. Niewątpliwie zbliża się chwila — oświadcza korespondent — gdy oba rządy będą musiały szczerze wyjaśnić swe stanowisko, w szczególności zaś, o ile chodzi o sprawę współpracy w dziele obrony paktu Ligi Narodów. W londyńskich kołach politycznych uważają, że wyniki ostatnich obrad brytyjskiej rady ministrów oraz ostatnie wystąpienia ambasadora Clerka u premiera Lavalą są poważnym zwrotem w ewolucji stosunków francusko - brytyjskich.

Sankcje

lecz po wybuchu wojny przerwał natychmiast wysyłkę. O decyzji swej fabryki Forda zawiadomił komitet senatu do spraw amunicji.

Rio de Janeiro. (PAT.) Rząd brazylijski podpisał umowę z rządem włoskim na dostarczenie Włochom 32 tys. tonn mięsa mrożonego.

Europejskie echa wojny

Londyn. (PAT) Reuter donosi z Paryża: Zaprzeczono tu urzędowo wiadomościom o tem, jakoby Włochy miały zakomunikować Francji, iż nie są zdolne do obrony granicy Brenneru bez pomocy Francji.

Białogród. (PAT) Agencja Avala komunikuje, że doniesienia zagraniczne odnośnie rzekomej koncentracji wojsk jugosłowiańskich na granicy albańskiej, są oceniane w białogrodzkich kołach oficjalnych jako fantazje, pozbawione wszelkich podstaw.

Cała rodzina zatruta się grzybami

Dzięki zabiegom lekarskim wszystkich zatrutych udało się uratować od śmierci

Bydgoszcz. (Tel. wł.) We wsi Łęgnowo pow. bydgoskiego zdarzył się wypadek ostrego zatrucia grzybami w rodzinie mieszkającego tam pracownika kolejowego, Augustyna Szmacha. Zatruciu ulegli: 48-letni Augustyn Szmach, jego żona Katarzyna, lat 42, i troje dzieci: Bronisław, Augustyn i Albina. Spożyli oni zebrane w sąsiednich lasach grzyby na kolację, a następnego dnia rano znaleziono całą piątkę w stanie nieprzytomnym lub pół przytomnym, z objawami silnego zatrucia.

Władze kolejowe w Bydgoszczy po

otrzymaniu raportu o stanie Szmachów wysłały natychmiast do Łęgnowa służbowa dresynę, którą chorych odstawiono do bydgoskiego szpitala miejskiego, gdzie zatrutymi zaopiekowano się energicznie i zdołano ich uratować. Najcięższy był stan Szmachowej, którą dopiero po kilkunastu godzinach doprowadzono do przytomności. Obecnie i jej już żadne poważniejsze niebezpieczeństwo nie zagraża.

Premjer ma przyjechać do Poznania

Warszawa. (PAT.) Jak się dowiadujemy, prezes Rady ministrów M. Zyndram-Kościałkowski udać się ma z Nowego Sącza do Poznania, gdzie weźmie udział w uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego na uniwersytecie poznańskim.

Kradzież 30 tys. złotych

Gniezno. (PAT) Jednej z ubiegłych nocy niewyśledzeni zbrojnicy okradli kasę właściciela majątności Zdzichowo, Juergensa Wendorffa. Łupem zbrojników stała się gotówka w kwocie przeszło 30.000 zł w banknotach po 50, 20 i 100 zł oraz kilka weksli in blanco po 1.000, a 1 na 640 zł, wszystkie z podpisem p. Z. Leśniczaka z Gniezna.

Katastrofy lotnicze

Londyn. (PAT.) W pobliżu lotniska Waltham niedaleko Grimsby spadł samolot. Znajdujące się w nim 2 osoby zginę-

ły na miejscu.

Rzym. (PAT.) Na morzu znaleziono szczątki dwóch wodnopłatowców, które w dn. 10 bm. wystartowały do lotu nocnego pomiędzy Ortello i Livorno. O losie załogi, złożonej z porucznika, trzech podoficerów i mechanika, niema żadnej wiadomości.

Połączenie kolejowe Rumunii z Rosją

Moskwa. (PAT) Dziś nastąpi otwarcie bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy ZSRR a Rumunią. Most kolejowy na Dniestrze został całkowicie odbudowany. Delegacja sowiecka udała się z Moskwy do Tyraspolu na uroczystość inauguracyjną.

Wiadomości potoczne

- * **Młodzież Wszechpolska S. S. U. P.** urządzi w piątek, dnia 18 bm. o godzinie 20 w lokalu własnym zebranie ogólne członków z ref. kol. W. Taylora n. t. „Niemiecka, a polska idea narodowa”. Obecność członków obowiązkowa.
- * **Kurs żydoznawczy M. W.** W poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie z ref. kol. Kucnera n. t. „Żydzi w Polsce”. Obowiązkowa obecność członków M. W., przyjętych do organizacji w r. ak. 1934-35.
- * **Nagły zgon emeryta.** Podczas przechadzki zastąpił przed swoim domem przy ul. Grodzkiej 2, wczoraj popołudniu, 70-letni emerytowany urzędnik państwowy Franciszek Stefański. Lekarz przywołanego pogotowia ratunkowego (66-66) stwierdził zgon na udar serca. (kl)
- * **Akt oskarżenia o usiłowany szantaż.** Jak się dowiadujemy, śledziwo przeciw inicjatorem niefortunnego pomysłu szantażowego, Edmundowi Łukaszelewskiemu i Teodorowi Sztenderowi, zostało zakończone. Prowadzący dochodzenia w tej sprawie prokurator przy sądzie okręgowym p. Anc. wniósł już akt oskarżenia. (kl)

TEATRY

Z Teatru Wielkiego
 W piątek „Hrabia Luxemburg” Lehara. W sobotę arcydzieło Verdiego „Aida” z dr. Stani Zawadzka, dr. Wandą Roessler - Stokowska, Gołbiewskim, Dolnickim, Wragą i Urbanowiczem w głównych partjach.
 W niedzielę „Hrabia Luxemburg”.

II koncert symfoniczny
 odbędzie się w Teatrze Wielkim we wtorek dnia 22 bm. pod dyrekcją Feliksa Nowowiejskiego z współudziałem pianisty Zygmunta Dygata.

Z Teatru Polskiego
 Dziś i w sobotę pełna humoru lekka komedia amerykańska „Dzień bez kłamstwa” z gościnnym występem znakomitego artysty Marjusza Maszyńskiego. W niedzielę po południu o godz. 16 po cenach znizowanych „Wszystkie prawa zastrzeżone” z M. Maszyńskim i Ludwiżanką w rolach głównych.

Najbliższą premierą Teatru Polskiego będzie piękna komedia ze skarba literatury polskiej „Nowy Don Kiszot” Al. hr. Fredry (z muzyką Moniuszki), która nigdy w Poznaniu nie była wystawiana. Nową wystawę opracowuje Z. Szpingier.

Z Teatru Nowego
 Dzisiaj premiera sensacyjnej sztuki p. t. „Dżungla”, znanych na scenach polskich wybitnych autorów dramatycznych, Maughama i Fodora, w przekładzie Józefa Langhamera. Nowa premiera teatru, przygotowywana od dłuższego czasu pod reżyserkim kierunkiem Zygmunta Noskowskiego, grana będzie w doborowej obsadzie zespołu. Oryginalna oprawa dekoracyjna Kazimierza Krajewskiego.
 W niedzielę, na popołudniowym przedstawieniu odegrana zostanie po raz ostatni w bieżącym sezonie nastrojowa sztuka Jerzego Szaniawskiego „Most” w premierowej obsadzie zespołu.

RECENZJE KINOWE

Kino „Metropolis“ wyświetla film p. t. „Walc dla Ciebie” z Kamilla Horn i tenorem wiedeńskim Gravenz'em. Jest to jeden z wesejszych filmów, jakie Austria w ostatnich czasach wyprodukowała. Są to dzieje panujących małego państewka Palamo, a więc: rządów pięknej księżniczki, znalezienia zaginionego następcy tronu w operze, zamachu stanu, wprowadzenia na tron księcia - tenora i jego miłości do pięknej księżniczki. Akcja obfituje w szereg zabawnych nieporozumień, nieprawdopodobnych przygód i komicznych sytuacji. I choć trudno jest uwierzyć, żeby panujący książę czy księżniczka mogli, niezauważeni przez nikogo, spędzić noc w piwnicy na beczkach - niemniej bawi nas naiwny humor tego pomysłu, zachwyca cudowny i czysty śpiew Gravenz'a, jego wielka uroda i królewski wdzięk partnerki księcia. Pełne humoru kreacje przedstawiają impresario i kapelmistrz, przyjaciele księcia z okresu, kiedy książę był sławnym śpiewakiem. — Nadprogram tygodnik Paramount, w którym pokazano nam po raz pierwszy walki włosko - abisyńskie, w sposób dosyć obszerny. (Sza)

Kino „Oświatowe“ wyświetla film p. t. „Księżniczka przez 30 dni”. W pogodnej i miłej komedii Sylwia Sidney gra podwójną rolę: księżniczki, która urzęduje tournée po Ameryce, aby zdobyć dla swego państwa pożyczkę, oraz młodej artystki, dublującej chórą księżniczkę. W roli tej z dużym wdziękiem, jako bezrobotna artystka, unika spotkania z policją, po popelnieniu drobnego nadużycia w tawernie jadłodajni, a potem przeobraża się nagle w wielką damę. Dużo tu jest humoru i beztroskiej zabawy. Partnerem S. Sidney jest Gary Grant. W nadprogramie film popularno-naukowy pt. „Idylle w przyrodzie”. (ver)

Kino „Gong“ wyświetla film pt. „ABC miłości”. Główną rolę gra w tej polskiej komedii Adolf Dymśa, niezaprzeczonego najlepszego nasz komik filmowy. Wypelnia cały film swymi minami, gierkami i blaznadami, szczególnie wesołymi w przypadkowym występie na deskach teatryku. Dymśa kocha się w młodej panience, którą gra Marja Bogda. W dalszych rolach oglądamy K. Krukowskiego, L. Lawińskiego i K. Toma oraz małą Basię Wywerkównę. W przerwach między seansami na estradzie występuje znany kupiecista B. Bronowski z zabawnym m. in. monologiem zydka z armji abisyńskiej. (ver)

Kino „Siinks“ wyświetla film pod tyt. „Skandal w Budapeszcie”. Jeszcze jedna miła wiedeńska komedia. Specyficzny wiedeński humor, połączony z sentymentem, świeci - jeszcze raz - sukces. Oczywiście filmowi daje tempo, humor i liryczna lezka przeurocza Franciszka Gaal. Jej ujmujący wdzięk zdobył sobie już oddawna polską publiczność. Reżyseria i gra partnerów Franciszki Gaal - bez zarzutu. (Sza)

Kino „Renaissance“ wyświetla film p. t. „Pat i Patachon jako jazzbandziści”. Pat i Patachon są tym razem muzykami ulicznymi, co pozwala na ubarwienie filmu wielu lekkościami, melodijnymi muzycznymi wstawkami. Treścią filmu są różne ich kłopoty i zabawne starania, by ulatwić związek ich przystojnej wychowanki Kitty z synem bogatego przemysłowca Hagena. Rodzaj komizmu Pata i Patachona i ich gierki jest tak znany, że nie wymaga bliźszej charakterystyki. Film w swoim rodzaju dobry. — W nadprogramie jeden z dawniejszych polskich filmów p. t. „Dzieje grzechu”. (Sza)

Z ruchu narodowego w Wielkopolsce

Łubowo. Zebranie Młodych S. N. odbyło się pod przewodnictwem miejscowego kierownika Kiepińskiego. W toku obrad uchwalono zakupić proporzec, którego poświęcenie odbędzie się w dniu 10 listopada. Uroczystość ta zapowiada się nader imponująco.

Oborniki. W ubiegłą niedzielę zebrała się rada powiatowa Stronnictwa Narodowego, która powzięła szereg doniosłych uchwał. Obrady, które trwały 4 godziny, zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych. Po obradach rady odbyła się odprawa kierowników obwodowych.

Poniec. Zebranie Str. Narodowego odbyło się przy udziale około 250 osób. Zebranie zagał kierownik koła p. Balcerzak. Referaty ideowe wygłosili: kierowniczką p. Grześkowiakówna oraz działacz narodowy p. Hejnowicz z Gostynia. Następnie p. Hejnowicz dokonał dekoracji mieczykami Chrobrego 34 koleżanek i kolegów, m. in. udekorował również seniora ruchu narod. miejscowego koła p. Łazarskiego. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę” i Pieśni Bojowej. (pb)

Stęszew. Plenarne zebranie Str. Narod. zagał kierownik koła p. Alejski przy udziale licznie zgromadzonych członków i kandydatów, poruszając w swym przemówieniu aktualną sprawę żydowską. Na temat zmiany rządu przemawiał p. Weychan. Po ożywionej dyskusji i wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych.

Śrem. Na zebraniu wydziału Młodych S. N., placówki żeńskiej i męskiej, referat organizacyjny i polityczny wygłosił p. E. Worsztynowicz. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych.

Odprawa kierowników wszystkich

kół i placówek powiatowych odbyła się pod kierownictwem prezesa powiatowego p. W. Adamskiego.

Środa. Dnia 10 bm. odbyło się zebranie Str. Narodowego w Pieczkowie. Po odśpiewaniu Pieśni Bojowej i załatwieniu formalności kierownik placówki S. N. p. Psyk wygłosił referat p. t. „Po wyborach”. Zebranie zakończono hymnem Młodych. Obecne były 22 osoby.

Września. Dnia 9 bm. odbyło się zebranie zarządu pow. Str. Narodowego. Na zebraniu omawiano sprawy organizacyjne.

Zduny. Miejskowe koło Str. Narodowego obchodziło uroczystość poświęcenia proporzycy. Poświęcenia dokonał ks. prob. Pewniak, wygłaszając z tej okazji bardzo podniosłe kazanie. Ponieważ władze powiatowe nie zezwoliły na urządzenie pochodu, do kościoła udano się dwójkami i tak samo wracano. Następnie odbyło się uroczyste zebranie, na które wstęp zezwolony był tylko dla okazaniem legitymacji. Mimo to sala zapelniała się do ostatniego miejsca; nawet setki osób pozostały na ulicy, nie znajdując w sali pomieszczenia.

Zebranie zagał p. Schlachta. Referat wygłosił p. dr. Kolasiński z Krotoszyna. Zapał i entuzjizm wśród słuchaczy był niebywały.

Podczas zebrania na salę wkroczyła policja, badając legitymacje zebranych; również polecono usunąć z domów sztandary, grożąc w razie niewykonalności rozkazu mandatem karnym. Na drogach i szosach, prowadzących do miasta, wystawiono posterunki straży granicznej, która badała zezwolenia, upoważniające do przebywania w paśmie granicznym. Zarządzenie to zmusiło wielu do szukania dróg okrzęnych. Mimo to zjazd wypadł imponująco.

Z sali sądowej

Skazanie komunisty na 15 lat więzienia

Warszawa. (Tel. wł.) Przed sądem okręgowym w Warszawie toczył się w czwartek proces Alfreda Lampego, wybitnego działacza komunistycznego.

Jeszcze w r. 1926 Lampe był skazany na rok więzienia za posługiwanie się fałszywym dowodem osobistym. Następnie Lampego policja aresztowała w związku z wykryciem akcji komunistycznej w 1928 r. W krótkim czasie Lampe wyszedł na wolność. Przez długi czas ukrywał się w Rosji Sowieckiej, gdzie odgrywał znaczną rolę w życiu partyjnym komunistów, rozliczając zwłaszcza opiekę nad grupą komunistów polskich.

W r. 1934 policja polityczna otrzymała wiadomość, iż znajduje się on ponownie w Polsce. Ustalono, iż pozostaje on w kontakcie z wybitną działaczką komunistyczną, Irą Rozenberg.

Wkrótce nastąpiło aresztowanie Lampego i Rozenbergowej. Ostatnia, wypuszczona z więzienia, zdołała się ukryć, tak że postępowanie przeciw niej zawieszono.

W godzinach wieczornych sąd wydał wyrok, mocą którego Lampe został skazany na 15 lat więzienia.

Zatwierdzony wyrok

Warszawa. (Tel. wł.) Między inż. Witoldem Sokołowskim pracownikiem zakładów modrzewskich a b. wiceministrem komunikacji i członkiem dyrekcji Józefem Galotem wynikł spór.

W konsekwencji p. Galot poczuł się dotkniętym zarzutami Sokołowskiego i wystąpił na drogę sądową o zniesławienie. Zarzuty Sokołowskiego dotyczyły namawiania świadków do fałszywych zeznań, niehonorowości wobec ścigania protokółów jednostronnych i t. d.

Sąd okręgowy uznał, że Sokołowski nie przeprowadził dowodu prawdy, i skazał go na 2 tygod. aresztu z zawieszeniem kary. Sąd apelacyjny wyrok zatwierdził. (w)

Ulgowe bilety kolejowe

Warszawa. (Tel. wł.) Oprócz zniżki na przejazdy jednorazowe w formie zrównania taryfy normalnej z podmiejską zamierzana jest z nowym rokiem podstawowa rewizja taryf na przejazdy wielokrotne. Obecnie cena biletu miesięcznego jest 18-krotnie wyższa od ceny biletu jednorazowego; od nowego roku zaś będzie ona tylko 12 razy wyższa.

W ten sposób w porównaniu z obecnymi cenami biletów miesięcznych zostanie osiągnięta zniżka w wysokości 33 procent, przyczem nowa cena skalkulowana będzie na podstawie istniejącej taryfy podmiejskiej. Bilety tygodniowe, wydawane obecnie tylko robotnikom, będą udostępnione dla wszystkich.

W związku z temi reformami odpadną jako zbędne różne kategorie biletów, jako to sezonowe, 15-dniowe, 2-tygodniowe itd. (w)

Cofnięte exequatur

Praga (PAT) Korespondent PAT dowiadyuje się, że władze czeskie cofnęły exequatur p. Aleksandrowi Klotzowi, konsulowi R. P. w Morawskiej Ostrawie.

Po otrzymaniu tej wiadomości redakcja P. A. T. zwróciła się z zapytaniem do M. S. Z., gdzie wiadomość ta została potwierdzona.

GIĘDA WARSZAWSKA

z dnia 17. 10. 1935 r.		
Dewizy:	trans.	sprzed. kup.
	Belgia	89,30
Berlin	213,50	214,50 212,50
Holandja	360,—	360,90 359,10
Londyn	26,12	26,25 25,99
Nowy Jork czek	5,31 3/8	5,34 3/8 5,28 3/8
Nowy Jork kabel	5,31 1/2	5,34 1/2 5,28 1/2
Paryż	35,01 1/2	35,10 34,93
Sztokholm	134,65	135,30 134,00
Szwajcaria	173,00	173,43 172,57

Tendencja niejednolita.	
Obligacje i papiery wartościowe:	
3% poz. bud.	41,—
4% poz. inwestycyjna	113,00
5% poz. konwers.	68,—
6% poz. dolarowa	80,—
4% poz. premj. dol.	52,25
7% poz. stabilizacyjna	62,50

Tendencja przeważnie słabsza.	
Akcje w zlocie:	
Bank Polski	91,75
Węgiel	13,25
Starachowice	35,50

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 023, d 1811 i t d = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

7. SPRZEDAŻE

Wydatek Radomińskiego
dziesięć złotych w kolekturze może zdecydować o Twej przyszłości! Aleje Marcinkowskiego 14. Ciągnięcia już 18 do 22 bm. zdr 56 150

Losy I klasy
ciągnięcie 18 października. Kto zgadnie — gdzie tym razem milion pańskie? Chcesz wygrać kup los w

kolekturze Zygardowskiego
Poznań, ul. 27 Grudnia 12. nr 15 575

Urządzenie
składowe, nowoczesne, oszkłone sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdr 56 898

Skład
papieru, tytoniu sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdr 57 073

Losy kup znanej najstarszej kolekturze Antoniego Kędzióra
Poznań, Sieroca 5/6. zdr 53 930

Skład
kolonialno - spożywczy mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdr 56 978

Restauracja
w centrum dobrze prosperująca na sprzedaż tylko poważnemu reflektantowi z gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdr 56 992

KAWA

bez kafeiny dla cierpiących na serce codziennie świeżo palona po cenie reklamowej **zł 5, — za 1/2 kg.**

St. Milachowski
Fr. Ratajczaka 40
p 2563

Skład
kolonialny mieszkaniem, świetnie prosperujący sprzedam tanio. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdr 57 127

Maszynę
do pisania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdr 57 123

23. ROZMAITE

Znana
wróżbiarka Adarelli przyjmuje. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. p. 2565

rabatu na **33%** za okazanie tego ogłoszenia.

Koronowski,
Stary Rynek
naróżnik Woźnej.
ng 15 718

Samochód
wypożyczam, dziennie 14 złotych benzyna. Oferty Kurjer Pozn. zdr 56 998

Swędenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kognikiem). — Nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka. ng 14 635

26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Ekspedjent branży blawatniczej **dekorator**
okien wystawowych wszelkich branż, młody po wojsku poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdr 57 113

Dziewczyną
młodsza z prowincji cóskolwiek gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 1. Oferty Kurjer Pozn. zdr 57 141

Kwaciarka
dobra dłuższa praktyka smyka posady. Oferty Kurjer Poznański zdr 57 130

Tokarz - rusznikarz
wrócił z wojska, szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdr 56 974

Pomocnik
gastronomiczny z kaucją poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 57 026

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem do dwóch trzech osób, dobre świadectwa od 1. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdr 57 140

Gospodyni
znająca kuchnię francuską i polską dobrami świadectwami szuka posady do samotnej osoby, ewentualnie do 2. Oferty Kurjer Poznański zdr 56 902

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata

na miesiąc listopad 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. Telefon do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 35-07, 25-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższej 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada. materiał poświęcony danej uroczystości. P. K. O. Poznań nr. 200 149